

U U
Naczelne Dowództwo W.P.
(Szef Generalny).

Roy
Poczta polowa Nr. 53 ~~xxxxxxx~~ d. 15. czerwca 1920 r.

576175

aa R

ODDZIAŁ II.

Ew/6. Nr. 24179(II).

**TAJNE
PILNE**

DO

ADJUTANTURY GENERALNEJ.

w B e l w e d e r z e.

Przesyła się do wiadomości odpis raportu Attache wojskowego P.P. w Kopenhadze o stosunku Danji do Polski i misji Krasina.

1 załącznik.

Za zgodność:

[Signature]

Szef Oddziału II.

B o ł d e s k u ł m.p.

Pułkownik.

O t r z y m u j ą :

Adjutantura Generalna.
M.S.Wojsk.biuro Prezydjalne.
M.S.Zagranicznych.

**NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA**

L. Dz. *576175* dnia *17/VI* 19*20* r.

załącz. Wydział.

PLSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Attaché wojskowy przy Poselstwie Polskim w Kopenhadze.

L. prot. 229 pouf.

Raport.

Do

Odpis.

Naczelnego Dowództwa Wojsk Polskich Oddział II.

W

Kopenhaga dnia 2.VI.1920.

Warszawie.

W ślad za moim telegramem L. prot. 225 pouf. z 1.VI.b.r. donoszącą, iż otrzymałem 1.VI.b.r. od służby informacyjnej francuskiej następującą informację, d.d. Moskwa 16.V.1920, pochodzącą od ajenta zwykle bardzo dobrze poinformowanego: Rada komisarzy uchwaliła 25 milionów rubli celem rozwijania w Polsce rewolucyjnej propagandy. W Twerze i Moskwie organizuje się dwie specjalne szkoły propagandy bolszewickiej w Polsce. Rząd sowiecki i prezydium Sejm. międzynarodówki wydali rozkaz mobilizacyjny dla wszystkich Polaków o zapatrywaniach bolszewickich zamieszkujących obecnie Rosję.

Rada komisarzy i prezydencja Sejm. międzynarodówki zezwoliła na używanie środków terrorystycznych (atentaty) przeciwko wysokim wojskowym w Polsce.

Na rozkaz Brusilowa większa część oficerów Kołczaka i Denikina stracali amnestię i zostali wysłani na front zachodni.

Brusilow oświadczył iż ofenzywa jego rozpoczęła się rzeczywiście na wielką skalę w połowie lipca b.r., i że do tej pory ukończy wszystkie przygotowania. Główne uderzenie, przynajmniej tak twierdzą w kołach wojskowych, będzie skierowane na Minsk i Bebrujsk.

Komuniści polscy otrzymali nadto z Moskwy rozporządzenie by przesłali w jak najkrótszym czasie do rady komisarzy de Moskwy spis wojskowych arystokratów, burżuazyj, i innych szewinistów, którzy powinni być rozstrzelani zaraz po zajęciu Polski przez bolszewików.

Ofenzywa polska na Ukrainie wywarła w Danii silne wrażenie. Nowy rząd i kółka nacjonalistyczne odnosiły się względnie przychylnie. Prasa umiarkowana jak "Berlingske Tidende", "Nationaltidende", "Kjobenhavn", drukowała polskie komunikaty i uwagi o operacjach na froncie wstrzymując się jednak przeważnie od komentarzy natury politycznej i przepowiadni na przyszłość. Znać było w tej części prasy przychylność i wielkie zainteresowanie dla naszej sprawy, jednak równocześnie znać było pewną rezerwę spowodowaną jakby brakiem zaufania do trwałości tych sukcesów, wobec ogromu armii bolszewickiej i niewyczerpanych zapasów w materiale ludzkim. Tak sama prasa jednak drukowała także i komunikaty bolszewickie drukowane w Moskwie, jednak na drugim miejscu, dodając

PLISDSM
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PLISDSM
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

147

Jednak raczej niekorzystne uwagi.

Prasa radykalna jak "Politiken" i "Socyaldemokraten" sprzyjała otwarciu bolszewikom, drukowała ich komunikaty na pierwszym miejscu, nasze zaś na drugim, lub czasem wogóle nie. "Politiken" zwłaszcza było wprost organem Litwinowa, pisało krytyki wojskowe wychwalające bolszewickie operacje i ganiące naszą politykę "imperyalistyczną i zabierczą".

W ostatnich 15 dniach jednak prasa radykalna więcej obiektywnie pisała i zamieszczała przeważnie wszystkie komunikaty, przezemnie i przez poselstwo dostarczone.

W samych kołach oficjalnych, wojskowych i dworskich ofenzywa nasza jest chętnie widziana, wzbudza wielkie zainteresowanie, i ukaza się tymi dniami w "Berlingske Tidende" i "Nationaltidende" szersze artykuły traktujące o zajęciu przez nas Ukrainy i Kijewa, które korespondenci wojskowi tych gazet (Gen. Nieuwenhuis i kapitan sztabu generalnego Kyhl) za moimi wskazówkami umieszczają.

Reasumując powyższe można powiedzieć, iż zainteresowanie się sprawą polską, wywołane naszą akcją, jest tutaj bardzo silne, czego dowodem ścierające się opinie i szeroka kampania prasowa.

Koła dyplomatyczne tutejsze, wstrzymują się przeważnie krytyki co do naszej akcji i zajęty stanowisko raczej wyczekujące. Poselstwo reakcyonistycznej Rosji (poseł Br. Mayenderff i Gen. Sergiusz Potoski) pod pozorem wszelkiej poprawności unikają z nami wymiany zdania w powyższej kwestyi. Francuski attache wojskowy, który tymi dniami wrócił z Paryża wyraził się iż także "nie był entuzjazmu" dla naszej ofenzywy, spychał jednak winę na Włochy które zdaniem jego sprawę nam psują, przychylając się ku polityce niemieckiej i szukając z Niemcami zwłaszcza finansowej styczności. Poseł szwedzki baron Beck-Fries wyraził się, iż zadanie które Polska wzięła na siebie jest zdaniem jego za ciężkie. Inne poselstwa mniej kwestyą polską się interesujące, jak hiszpańskie, belgijskie, norweskie, i. t. d. odnoszą się do naszej ofenzywy bardzo przychylnie i chętnie zasięgają u nas informacji.

Kampania prasowa rozpoczęta w tutejszej prasie 7.V.b.r. przeciw Litwinowowi rozwinęła się w polemikę, w której tak Litwinow jak i Krassin starają się zbijać czynione Litwinowowi zarzuty. "Börsen" zarzuca Litwinowowi iż jest on w związku z tutejszym ruchem strejkowym w porcie, Litwinow i Krassin odpowiadają w gazetach iż to są fantastyczne wymysły, i że lepiej by było gdyby Danja chciała zrozumieć jakie kolosalne interesa z Rosją robić by mogła, zamiast prowadzić nagonkę w prasie burżuazyjnej, co ona zmusi delegację do przeniesienia się gdzieindziej, przez co przyszłość handlowa Kopenhagi będzie na szwank narazona.

Niemniej jednak stanowisko delegacji bolszewickiej jest w Kopenhadze zachwiane, tembardziej iż ukazało się, że i interesa robione przez Krassina w Sztokholmie zdają się nie być definitywnie załatwione, przeciwnie jak zapewniają szwedzkie firmy miały się rozbić. Sprawa dostawy przez Szwecję Rosji maszyn i lokomotyw jest podobnie na razie jeszcze wątpliwą.

Krassin opuścił 22.V.b.r. Kopenhagę i udał się do Sztokholmu, skąd po dwudniowym pobycie wyjechał wraz z 8 ekspertami przez Bergen do Anglii. W Bergen miał Krassin konferować z firmami norweskimi, w Londynie chce Krassin konferować nie tylko z Anglikami ale i z przedstawicielami Ententy między innymi z najwyższą radą ekonomiczną. Tak Krassin jak i Litwinow występują w dalszym ciągu jako reprezentanci kooperatyw rosyjskich, choć jest wiadomem że są oficjalnymi wysłannikami sowietów. Fikaje ta dalej zostanie utrzymana w Londynie.

31.V.b.r. przyjechała do Kopenhagi oficjalna delegacja kooperatyw włoskich składająca się z 12 członków z deputowanym Bombaccim na czele, która po konferencyach z Litwinowem uda się tymi dniami do Moskwy celem przeprowadzenia tamte tutaj na miejscu zawartych interesów. Jak wiadomo ~~konferowała~~ jeszcze ~~w~~ kwietniu b.r. w Kopenhadze włoska delegacja składająca się z socjalistów z deputowanym Bombaccim na czele z Litwinowem. Delegacja ta portraktowała w sprawie wymiany jeńców, pod którym jednak pozorem miało dojść do układów natury politycznej, w których Włochy zobowiązały się, nie pomagać żadnym państwom walczącym przeciw sowietom, co odnosiło się zwłaszcza do dostaw amunicji. Włoch dla Polski.

W Kopenhadze Litwinow wydaje w prasie oficjalne komunikaty otrzymywane z Moskwy o sytuacji na froncie, którym wraz z poselstwem o ile możności przeciwdziałam. Między innymi ogłosił 21.V. komunikat o panicznej ucieczce wojsk polskich na odcinku na południe od Dzwiny, zaś 28.V. o zdobyciu Borysowa, i o lada godziny oczekiwany upadku Minska.

Litwinow jest w stałym kontakcie pisemnym i kuryerskim z swoim rządem rutą przez Niemcy. Ruta ta prowadzi przez Berlin do Szczecina, stamtąd

morzem do Królowca, następnie dalej przez Litwę do Rosyi.

Jest rzeczą stwierdzoną i nie ulegającą wątpliwości, że sama ruta Berlin, Szczecin, Królewiec, Litwa, porozumiewa się rząd niemiecki stale z sowietami, wysyłając i otrzymując stałych kuryerów. Królowca przez Litwę ruta ta jednak zmienia się od czasu do czasu wedle potrzeby i okoliczności. Poza to który rząd niemiecki używa do porozumiewania się z sowietami są sprawy ekonomiczne i handlowe, pod pokrywką, których następuje stała wymiana myśli.

Matachowski, :
retajstrz m.p.